



GUGiK pomoże w modernizacji EGİB

Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski 22 października podpisał list intencyjny dotyczący pilotażu Zintegrowanego Systemu Informacji o Nieruchomościach w Małopolsce. Sygnatariuszami listu są wojewoda Jerzy Miller oraz starostowie: chrzanowski Adam Potocki, gorlicki Mirosław Wędrychowicz, myślenicki Józef Tomala, nowotarski Krzysztof Faber, suski Tadeusz Gancarz oraz tatrzański Andrzej Gąsienica-Makowski. Starostowie zobowiązali się do opracowania dla swoich powiatów programów modernizacji ewidencji gruntów i budyn-

ków oraz stworzenia nowoczesnych, cyfrowych baz danych. Zadeklarowali również zamiar utworzenia związkowego powiatów, co usprawni współpracę. Środki z opłat za udostępnianie danych z państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego powiaty będą przeznaczać w całości na zadania geodezyjne, w szczególności na modernizację EGİB. Główny geodeta kraju będzie się natomiast ubiegał o pieniądze na realizację projektu ZSIN z Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka z obecnego budżetu (2007-13).

Stworzenie nowoczesnego cyfrowego zasobu geodezyjnego w Małopolsce jest niezbędne, tym bardziej że grunty są tam bardzo rozdrobnione. W całym województwie jest 4 mln 365 tys. działek, a w samym powiecie nowotarskim jest ich więcej niż w całym województwie lubuskim. Główny Urząd Geodezji i Kartografii liczy, że cyfryzacja zasobu geodezyjnego nie tylko ułatwi samorządom i specjalistom korzystanie z danych, ale powinna ożywić rynek obrotu nieruchomości.

Źródło: GUGiK

Jak lepiej zorganizować państwowy zasób geodezyjno-kartograficzny

Z pierwszych opinii i uwag do projektu rozporządzenia **ws. organizacji i trybu prowadzenia państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego** opublikowanych w październiku na stronie internetowej GUGiK wynika, że Geodezyjna Izba Gospodarcza sugeruje wykreślenie wymogu kontroli materiałów przed przyjęciem do zasobu. Zdaniem Izby sytuacja ta nie powinna mieć miejsca, gdyż opracowania przekazuje geodeta posiadający uprawnienia zawodowe, a w przypadku np. rzeczoznawców majątkowych, notariuszy czy projektantów budowlanych żaden organ administracji nie kontroluje efektów ich pracy. Zdaniem GIG „jest wysoce nielogiczne, gdy z jednej strony główny geodeta kraju nadaje wy-

sokiej rangi, bo państwowe, uprawnienia do wykonywania samodzielnych funkcji, a z drugiej strony wyraża swój brak zaufania do geodetów posiadających te uprawnienia”. Izba kwestionuje ponadto wymóg podawania celu wykorzystania materiałów z zasobu przy wnioskowaniu o ich udostępnienie.

Ministerstwa i urzędy państwowe (np. GUS) zgłosiły do tego aktu stosunkowo niewiele propozycji zmian, a te przedstawione nie wpłynęłyby znacząco na jego treść. Więcej uwag mają za to samorządy. Np. marszałek województwa śląskiego, chwalać ogólne założenia projektu, zwraca uwagę, że w większym stopniu powinien on regulować kwestie gromadzenia i udostępniania opra-

cowań analogowych, szczególnie map topograficznych i tematycznych w skalach mniejszych niż 1:10 000. Jak podkreśla marszałek, wciąż cieszą się one sporym zainteresowaniem. Przedstawiciele powiatu warszawskiego zachodniego uważają z kolei, że rozporządzenie powinno regulować zasady udostępniania danych EGİB. Tymczasem według obecnych planów GUGiK – wbrew delegacji ustawowej – przepisy te mają się znaleźć w nowelizacji **rozporządzenia ws. EGİB**. Zachodniopomorski WINGiK zwraca natomiast uwagę m.in. na nieczytelność przepisów regulujących udostępnianie baz danych. Proponuje także uszczegółowienie zapisów dotyczących przechowywania kopii baz danych.

JK

Geodeci a kodeks budowlany

Resort transportu i budownictwa zainicjował prace na kodeksem budowlanym, który ma grupować przepisy dotyczące procesu inwestycyjno-budowlanego. Niestety, w komisji, która nad nim pracuje, zabrakło geodetów. Z tego powodu Geodezyjna Izba Gospodarcza wystosowała list do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej. Zwraca w nim uwagę, że geodeta uczestniczy w całości procesu budowlanego, wykonując m.in.: mapy do celów projektowych i planistycznych, dokumentację geodezyjnoprawną do celów własnościowych, tyczenie, obsługę geodezyjną czy inwentaryzację powykonawczą. Dlatego ta grupa zawodowa jest jak najbardziej zainteresowana kształtem powstającego kodeksu budowlanego, tym bardziej że w obecnie obowiązujących przepisach jest sporo błędów i niespójności. GIG apeluje więc do Sławomira Nowaka o uzupełnienie Komisji Kodyfikującej Prawa Budowlanego specjalistami z zakresu geodezji.

JK